

Sygn. akt II AKa 66/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Danuta Matuszewska (spr.)

Sędziowie: SSA Krzysztof Ciemnoczołowski

SSA Mirosław Cop

Protokolant: referent-stażysta Dorota Fiertek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Słupsku A. K.

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2017 r.

sprawy

**A. G., s. T., ur. (...), w S.**

oskarżonego z art. 148§1 k.k.

**M. M. c. R., ur. (...), w L.**

oskarżonej z art. 233§1 k.k. i art. 239§1 k.k. przy zast. art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 162§1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora Prokuratury Rejonowej w Słupsku wobec oskarżonego A. G. i obrońcę oskarżonej M. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku

z dnia 22 grudnia 2016 r., sygn. akt **II K 59/16**

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyla zawarte w punktach 5 i 6 rozstrzygnięcia o karze łącznej oraz o zaliczeniu na jej poczet okresu rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonej;
2. uniewinnia oskarżoną M. M. od popełnienia czynu przypisanego jej w punkcie 3;
3. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w związku z art. 70 § 1 k.k. i z art. 73 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej w stosunku do oskarżonej M. M. w punkcie 4 kary pozbawienia wolności zawiesza tytułem próby na okres 3 (trzech) lat i oddaje oskarżoną w tym czasie pod dozór kuratora;

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. S. (Kancelaria Adwokacka w S.) oraz na rzecz adw. K. L. (Kancelaria Adwokacka w S.) kwoty po 738,00 zł (siedemset trzydzieści osiem) brutto tytułem kosztów obrony z urzędu oskarżonych w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżoną M. M. z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze zaś wydatkami tego postępowania obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Stosownie do treści art. 457 par. 2 k.p.k. uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego ograniczone zostało do części odnoszącej się do M. M.

M. M. oskarżona została o to, że:

I. w okresie od 09 listopada 2015 r. do 30 maja 2016 r. w siedzibie Komendy Miejskiej Policji oraz w Prokuraturze Rejonowej w S., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu, będąc pouczoną o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, zeznała nieprawdę co do okoliczności mających służyć za dowód w śledztwie o sygnaturze 3 Ds. 693/15 dotyczącym zabójstwa J. O., czym utrudniała postępowanie karne pomagając sprawcy, tj. A. G. w uniknięciu odpowiedzialności karnej,

to jest o czyn z art. 233§1 k.k. i art. 239§1 k.k. przy zast. art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

II. w dniu 08 listopada 2015 r. w S., nie udzieliła pomocy J. O. w sytuacji grożącego mu bezpośrednio niebezpieczeństwa utraty życia mogąc jej udzielić bez narażania siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo uraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, czym działała na szkodę J. O.,

to jest o czyn z art. 162§1 k.k.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 22 grudnia 2016 r. sygn. akt II K 59/16 w ramach czynu opisanego wyżej w punkcie I. M. M. została uznana za winną tego, że w okresie od 9 listopada 2015 r. do 23 maja 2016 r. w siedzibie Komendy Miejskiej Policji oraz w Prokuraturze Rejonowej w S., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu, będąc pouczoną o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań oraz o prawie odmowy składania zeznań, zeznała nieprawdę co do faktu zaobserwowania przebiegu zdarzenia w wyniku którego J. O. został pozbawiony życia na skutek ciosów nożem zadanych mu przez A. G. jak też zataiła prawdę co do przebiegu tegoż zdarzenia w obawie przed grożącą jej odpowiedzialnością karną związaną z nieudzieleniem pomocy J. O. w sytuacji grożącego mu bezpośrednio niebezpieczeństwa utraty życia oraz w obawie przed odpowiedzialnością karną grożącą A. G. za spowodowanie śmierci J. O. co do okoliczności mających służyć za dowód w śledztwie o sygnaturze 3 Ds. 693/15 dotyczącym zabójstwa J. O., to jest za winną przestępstwa z art. 233§1a w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 233§1a skazana została na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Oskarżona została uznana za winną popełnienia drugiego z zarzucanych jej czynów, to jest przestępstwa z art. 162§1 k.k. i za to na podstawie art. 162§1 k.k. skazana została na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85§1 i 2 k.k. i art. 86§1 k.k. wymierzono oskarżonej karę łączną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności na podstawie art. 63§1 k.k. zaliczono oskarżonej okres jej zatrzymania od dnia 8 do 9 listopada 2015r.

Wyrok zawiera także rozstrzygnięcia co do kosztów postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonej.

Zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść rozstrzygnięcia a w szczególności art. 186§1 k.k. poprzez obejście przewidzianego tym przepisem zakazu dowodowego, skoro oskarżona nie miała możliwości

skorzystania z prawa odmowy zeznań i odpowiedzi na pytania w charakterze świadka przed rozpoczęciem pierwszego zeznania w postępowaniu sądowym, a co skutkowałoby tym, że jej poprzednie zeznania nie mogłyby posłużyć za dowód,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę rozstrzygnięcia, który miał istotny wpływ na treść wyroku przez uznanie, że oskarżona widziała drugi etap działania oskarżonego A. G. w małym pokoju gdzie dokonał on zabójstwa J. O., albowiem brakuje wystarczających dowodów na potwierdzenie tego faktu, nadto- przez przyjęcie, że oskarżona miała możliwość udzielenia pomocy J. O. w małym pokoju, skoro Sąd ustalił w wyroku, że wcześniej została pobita przez A. G., rzucona na drzwi małego pokoju w sytuacji gdy właśnie udzieliła pomocy J. O. w dużym pokoju i w walce z oskarżonym G. wybiła mu ząb, zaś wzywanie pomocy (policji, pogotowia, sąsiadów) było bezprzedmiotowe, skoro zgon nastąpił nagle w ciągu kilku minut a oskarżona stwierdziła brak tętna u denata,

skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy oskarżonej do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Słupsku.

W odpowiedzi na apelację obrońcy, Prokurator Prokuratury Rejonowej w Słupsku wniósł o jej nieuwzględnienie i utrzymanie w mocy wyroku w stosunku do oskarżonej.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonej M. M. po części zasługiwała na uwzględnienie.

Stwierdzić na wstępie trzeba, że postępowanie dowodowe w przedmiotowej sprawie przeprowadzone zostało w sposób wyczerpujący i wszechstronny, a w oparciu o jego wyniki Sąd I instancji dokonał zasadnych ustaleń faktycznych.

W przekonaniu Sądu odwoławczego Sąd I instancji prawidłowo odtworzył przebieg wypadków jakie rozegrały się 8 listopada 2015 r. w mieszkaniu A. G. w S. przy ulicy (...).

Prawo swobodnej oceny dowodów należy do najistotniejszych prerogatyw Sądu orzekającego. Kierując się tym prawem Sąd może po części dać wiarę wyjaśnieniom oskarżonego czy świadka a w określonej części takiej wiary odmówić, istotne jest aby swoje stanowisko w tym zakresie jasno i przekonująco przedstawił w pisemnych motywach orzeczenia. Takiemu zadaniu Sąd Okręgowy w Słupsku w pełni sprostał.

Odmawiając wiary wyjaśnieniom oskarżonej, która utrzymywała, że nie widziała zadawania przez A. G. ciosów dwoma nożami J. O., ponieważ w tym czasie spała i zbieżnym w tym zakresie twierdzeniom A. G. Sąd I instancji nie uczynił tego bezkrytycznie, ale po wszechstronnej analizie całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie. Apelacja obrońcy nie zawiera takich argumentów, które byłyby w stanie podważyć zgodność ocen Sądu I instancji z zasadami logicznego rozumowania i stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi tego Sądu.

Istotnymi dowodami przekonującymi, że M. M. obserwowała całość wydarzeń i w dużym i małym pokoju były zeznania członków jej rodziny- P. Ł., K. (...).

Słusznie podnosi Sąd I instancji, dostrzegając przy tym negatywny stosunek do oskarżonej osób jej najbliższych, że siostry oraz siostrzenica M. M. podawały takie szczegóły wydarzeń jakie rozegrały się w mieszkaniu A. G., które mogły pochodzić wyłącznie od oskarżonej. Szczegóły te miały odzwierciedlenie w określonych faktach- stwierdzonych obrażeniach pleców oskarżonej, co potwierdzało podawaną przez nią rodzinie okoliczność, że została rzucona przez oskarżonego na drzwi, kiedy stanęła w obronie J. O., utracie przez oskarżonego zęba po uderzeniu go przez oskarżoną. Z pewnością też tylko od oskarżonej jej rodzina mogła uzyskać informację, że oskarżona uprawiała seks z J. O..

Oczywiście rację ma Sąd I instancji, że o wiarygodności zeznań świadków utwierdza opinia K. C.- biegłego z zakresu analizy śladów krwi. Z opinii tej wypływa wniosek, że na części kanapy, na której miała spać w małym pokoju M. M. znajdowały się ślady krwi J. O., które na te miejsca zostały naniesione na skutek skapnięć. Przekonująco Sąd I instancji wywodzi, że w takim stanie rzeczy, gdyby M. M. spała, to ślady krwi pokrzywdzonego byłyby na niej a nie na kanapie.

W świetle całokształtu materiału dowodowego w pełni uprawniona jest ocena Sądu I instancji, że twierdzenia M. M. jakoby w czasie zdarzenia spała, stanowią nieudolną linię obrony zmierzającą do uniknięcia przez nią odpowiedzialności karnej.

Sąd Apelacyjny akceptuje stanowisko Sądu I instancji, że M. M., swoim zachowaniem, po tym, jak na skutek zdanych ciosów nożami J. O. upadł na podłogę w małym pokoju, wyczerpała znamiona występkę z art. 162§1 k.k.

Obrońca nie kwestionuje opinii biegłej medyka sądowego D. P., z której to opinii wynika, że J. O. zmarł śmiercią nagłą, ale nie natychmiastową i po doznaniu ran kłutych w początkowym, acz krótkim okresie czasu był przytomny, biorąc pod uwagę rozległość uszkodzeń w sercu i worku osierdziowym oraz ilość krwi stwierdzoną w jamach surowicznych ciała, przy uwzględnieniu ilości krwi wynaczynionej w miejscu ujawnienia zwłok, czas przeżycia pokrzywdzonego od doznania uszkodzeń serca do śmierci mógł wynosić co najwyżej kilka minut.

Trafnie postrzega Sąd I instancji, że dowodem potwierdzającym fakt, iż J. O. po zadaniu mu ciosów nożem przez A. G. jeszcze się poruszał, są ustalenia, iż pod jego stopami znajdowały się ślady krwi, co oznacza, że pokrzywdzony przemieszczając się po podłodze mieszkania A. G. szedł w miejscach, na których znajdowała się jego krew ( str. 25 uzasadnienia wyroku).

Po upadku pokrzywdzonego ani A. G. ani M. M. nie próbowali udzielić mu pomocy.

Słusznie podkreśla Sąd instancji, że o ile w pierwszej fazie, kiedy oskarżona stanęła w obronie J. O., A. G. także w stosunku do niej był nader agresywny, to nic nie stało na przeszkodzie, aby oskarżona, kiedy A. G. poszedł umyć noże, podjęła działania zmierzające do wezwania fachowej pomocy lekarskiej.

Rację ma też Sąd Okręgowy wskazując, że występki z art. 162§1 k.k. jest przestępstwem formalnym z zaniechania, dla którego bytu bez znaczenia jest czy podjęte przez sprawcę działania, których zaniechał, rzeczywiście przyniosłyby ratunek osobie znajdującej się w okolicznościach, o których mowa w tym przepisie.

Nie są przekonujące wywody obrońcy, że wzywianie pomocy byłoby bezprzedmiotowe, skoro ( jak podnosi skarżący), zgon nastąpił nagle w ciągu kilku minut a oskarżona stwierdziła brak tętna u denata.

Podkreślić trzeba, że wprawdzie istotnie, oskarżona twierdziła, że badała tętno pokrzywdzonego po tym, jak obudził ją A. G., a J. O. leżał na podłodze, rzecz jednak w tym, że takie wyjaśnienia M. M. zostały trafnie ocenione przez Sąd I instancji jako niewiarygodne.

Sąd odwoławczy podzielił natomiast stanowisko obrońcy, że brak jest warunków do przypisania M. M. przestępstwa z art. 233§1 a k.k. Nie ma jednak racji skarżący stawiając zarzut obrazy przepisu art. 186§1 k.p.k.

W rzeczywistości zaskarżony wyrok zapadł z obrazą przepisu prawa materialnego- art. 233§1 k.k.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy w czasie obowiązywania Kodeksu karnego z 1969 r., w uchwale z 20 czerwca 1991 r. I KZP 12/91 (OSNKW 1991/10-12/46), że nie jest dopuszczalne skazanie sprawcy fałszywych zeznań za przestępstwo określone w art. 247§1 k.k., jeżeli w postępowaniu karnym, w którym występował jako oskarżony, złożył je uprzednio w charakterze świadka co do okoliczności związanych z zarzucanym mu czynem.

Stanowisko takie aktualne jest na gruncie przepisów Kodeksu karnego z 1997 r.- art. 233§1 k.k. W uchwale z 20 września 2007 r. I Kzp 26/07 (OSNKW 2007/10/71) Sąd Najwyższy wypowiedział się, że nie popełnia przestępstwa fałszywych zeznań (art. 233§1 k.k.), kto umyślnie składa nieprawdziwe zeznania dotyczące okoliczności mających znaczenie dla realizacji jego prawa do obrony (art. 6 k.p.k.). Podobnie w wyroku z 21 listopada 2014 r. III KK 348/14 (Lex nr 1545153) Sąd Najwyższy stwierdził, że oskarżony (podejrzany) nigdy nie odpowiada za występki fałszywych zeznań z art. 233§1 k.k. To wyłączenie bezprawności dotyczy również każdych zeznań złożonych w toku przesłuchania w charakterze świadka dotyczących jego zachowania stanowiącego przestępstwo, co jest realizacją

prawa do obrony, a w uchwale z 26 kwietnia 2007 r. I Kzp 4/07 (OSNKW 2007/6/45) Sąd Najwyższy wskazał, że nie ponosi odpowiedzialności karnej na podstawie art. 233§1 k.k. osoba, która przesłuchana została w charakterze świadka wbrew wynikającemu z art. 313§1 k.p.k. nakazowi przesłuchania jej jako podejrzanego.

Nie może być wątpliwości, że M. M. fałszywe zeznania złożyła co do okoliczności związanych z zarzucanym jej czynem z art. 162§1 k.k. Wprost wskazuje na to opis czynu przypisanego oskarżonej w punkcie 3. zaskarżonego wyroku, gdzie podano, że zeznała nieprawdę co do faktu zaobserwowania przebiegu zdarzenia w wyniku którego J. O. został pozbawiony życia i zataiła prawdę co do przebiegu tego zdarzenia, między innymi w obawie przed grożącą jej odpowiedzialnością karną związaną z nieudzieleniem pomocy J. O..

Wydarzenia jakie rozegrały się 8 listopada 2015 r. w mieszkaniu A. G. stanowią jedność. Nie da się podzielić zdarzenia na takie fragmenty, co do których M. M. przydać można było wyłącznie status świadka a do innych status podejrzaney.

W tym stanie rzeczy Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżoną M. M. uniewinnił od popełnienia czynu przypisanego jej w punkcie 3.

Jako odpowiadającą dyrektywom zawartym w art. 53 k.k. ocenić należało karę 6 miesięcy pozbawienia wolności wymierzoną M. M. za czyn z art. 162§1 k.k. Sąd odwoławczy uznał jednak, że istnieją podstawy do warunkowego zawieszenia wykonania tej kary.

Warunkowemu zawieszeniu wykonania nie sprzeciwia się skazanie oskarżonej za czyn z art. 207§1 k.k. Oskarżonej wymierzono karę ograniczenia wolności. Wyrok Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 12 maja 2016 r. XIV K 661/15 uprawomocnił się 31 maja 2016 r. (k. 531 ). W dacie zatem popełnienia czynu z art. 162§1 k.k. M. M. nie była karana.

Niewątpliwie po stronie oskarżonej istnieje szereg okoliczności obciążających, jednak nie jest w ocenie Sądu Apelacyjnego na tyle zdemoralizowana, że proces jej resocjalizacji, aby był skuteczny, winien odbywać się w warunkach zakładu karnego.

Uznając, że będzie to wystarczające dla osiągnięcia celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 69§ i 2 k.k. zw. z art. 70§1 k.k. i art. 73 §1 k.k. wykonanie orzeczonej w stosunku do M. M. w punkcie 4 zaskarżonego wyroku kary pozbawienia wolności zawiesił tytułem próby na okres 3 lat i oddał oskarżoną w tym czasie pod dozór kuratora.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok jako trafny utrzymano w mocy.

O kosztach obrony z urzędu oskarżonej w postępowaniu odwoławczym orzeczono na mocy art. 29 ustawy z dnia 26.05.1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz.U. z 2015r. poz. 615 ) i §17 ust. 2 pkt 5 w zw. z zw. z §4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r poz. 1714).

Kierując się względami słuszności Sąd Apelacyjny zwolnił oskarżoną z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze (art. 624§1 k.p.k.).